

Ciało i nieśmiertelna dusza!
Co na ten temat mówi Biblia?
Aleksandar Vuksanović

SPIS TREŚCI

Przedmowa	1
1. Pojęcie i pochodzenie	2
2. Gdzie znajdują się zmarli?	5
3. W jakim stanie znajdują się zmarli?	6
4. Czy nieśmiertelne dusze są w niebie?	8
5. Żydowskie rozumienie	10
6. Wpływy pozabiblijne	12
7. A co z doświadczeniami śmierci klinicznej?	17
8. Trudne wersety	18
9. Zstąpienie Chrystusa do piekła?	29
10. A co z wiecznym ogniem?	31
11. Krytyczne pytania	34
12. Wynik	35

1 Przedmowa

Ileż to razy słyszałem zdanie: „Musisz się nawrócić, żeby nie trafić do piekła!” Dla mnie zawsze było jasne, że nie nawróceni automatycznie trafią do piekła i będą tam cierpieć męki. Wielu wiernych jest głęboko zaniepokojonych nauką o piekle swojej wspólnoty. Piekło i nieśmiertelna dusza powinny być rozpatrywane łącznie. Jaki sens ma miejsce wiecznego płomienia, skoro zmarli nic nie czują? Dlatego stan zmarłych nie jest bez znaczenia.

Co jeśli sam nie dam rady, ponieważ nie spełniłem w 100% woli Boga, mimo że wierzę w Niego i kocham Go? Nie tylko w mrocznym średniowieczu wrażliwi ludzie popełniali samobójstwa, ponieważ nie mogli dłużej znosić obrazu okrutnego,

karzącego Boga. Wielu wierzy, że demony z okrutną radością dręczą tam biedne dusze bezbożnych, podczas gdy diabeł wszystko organizuje. Jeśli piekło jest miejscem płonących płomieni i rozżarzonych szczypiec, pełnym udręki i cierpienia, to z dzisiejszego punktu widzenia miejsce to będzie puste. Zli zostaną ukarani dopiero w przyszłości. Do dziś spoczywają w swoich grobach.

Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos i wyjdą: ci, którzy czynili dobro, aby zmartwychwstać do życia, a ci, którzy popełnili zło, aby zmartwychwstać na sąd. zło, , zmartwychwstaną na sąd. (J 5,28-29).

Wiele osób nie wie, że słowo „piekło” nie pojawia się ani razu w całej Biblii

. Jak obraz wiecznych mąk pasuje do kochającego Boga? Czy zapłatą za grzechu śmierć (Rzymian 6,23) lub wieczne potępienie? Jeśli dusza człowieka jest nieśmiertelna, nie mogła zgrzeszyć, ponieważ każdy, kto grzeszy, musi umrzeć (Ezechiel 18,20) . Ponieważ dusza stanowi rdzeń osobowości lub istotę człowieka, należy zadać pytanie, co zatem zgrzeszyło w człowieku, jeśli nie on sam? Czy dobra dusza musi zostać uwolniona od złego ciała?

Dlaczego bezprawni milczą w piekle (Psalm 31,17-18)? Dlaczego król Dawid został skazany na śmierć (2 Kronik 26,14)? Dlaczego >? Dlaczego bezprawni milczą w piekle (Psalm 31,17-18)?
Dlaczego

dusza króla Dawida jest w piekle (Psalm 49,15)?

Aleksandar Vuksanović, listopad 2018 r.

2

1. Pojęcie i pochodzenie

Pojęcie „piekło” wywodzi się z mitologii germańskiej. Odpowiednio, w mitologii staronordyckiej imię bogini śmierci Hel i miejsce o tej samej nazwie miejsce w podziemiach pierwotnie oznaczało „przyjmującą zmarłych”. W Hel, później zwanej „Helle”

, według wyobrażeń Germanów znajdowali się zmarli. Było to zimne, samotne miejsce, rządzone przez boginię śmierci Hel.

Wyobrażenia o złowrogim podziemnym świecie sięgają daleko w przeszłość.

Egipska księga zmarłych jest zbiorem zaklęć, formuł zaklęć

i instrukcji liturgicznych. Już około 2500 r. p.n.e. powstały pierwsze zaklęcia

tego rodzaju powstały na wewnętrznych ścianach komór grobowych piramid. Około 2000 r. p.n.e.

takie teksty umieszczano również na trumnach. W wyobrażeniach o życiu pozagrobowym

Egipcjan dusze odbywają długą podróż. Następnie dociera do miejsca swojego

sądu. Sąd Ozyrysa składa się z 42 (demonicznych) sędziów śmierci. Sędziowie

porównują listę czynów oskarżonego z rzeczywistymi działaniami

zmarłego. W tym celu bóg Anubis o głowie szakala waży serce zmarłego.

Kto przejdzie ten sąd, może wejść do królestwa Ozyrysa. Kto nie przejdzie,

doświadcza „drugiej śmierci”, czyli śmierci wiecznej. Trafia do mrocznego miejsca, w którym zmarli są gotowani, zjadani i rozrywani w wyniku tortur.

W tekstach sumeryjskich, sięgających 2000 r. p.n.e., można znaleźć takie

wyobrażenia o podziemiach. U Asyryjczyków i Babilończyków królestwo zmarłych zamieszkują również demony

. Uniemożliwiają one zmarłym powrót do życia. W swojej

„Odysei” (VIII–VII wiek p.n.e.) Homer, najwcześniejszy poeta

zachodniej cywilizacji, opisuje, jak jego bohater Odyseusz trafia do królestwa zmarłych i

spotyka tam cienie

swoich zmarłych przyjaciół, którzy lamentują nad swoim losem. U Babilończyków

w królestwie zmarłych istnieje również sąd.

W perskich wyobrażeniach o życiu pozagrobowym w zaratusztrianizmie znajdują się teksty, które sięgają daleko

. Zaratusztra nauczał w drugim lub pierwszym tysiącleciu

p.n.e., że po śmierci dusza wyrusza w długą podróż i musi stawić się przed sądem

. Uczynki są sprawdzane przez trzech sędziów śmierci: Mitrę, Rashnu i

Sraosha na złotych wadze.

3

Scena z egipskiej księgi umarłych. 1

Po wydaniu wyroku dusza trafia do raju lub do straszego piekła. W

pierwszym wieku rzymscy legioniści wprowadzili kult Mitry do

Imperium Rzymskiego. Cesarz Aurelian († 275) uczynił kult Mitry - Sol Invictus

(niepokonanego boga słońca) religią państwową. Mitra rodzi się 25 grudnia z dziewicy, a następnie rozpoczyna swoją drogę ku zbawieniu.

Data Bożego Narodzenia została przejęta przez tradycyjne chrześcijaństwo.

Również mitologia grecka zna królestwo zmarłych. Syzyf był królem Koryntu.

Hermes skazał go za jego złe uczynki na wieczne wtaczanie głazu na górę, który za każdym razem stacza się z powrotem do doliny (męka Syzyfa). Tantalos był potężnym królem. Został zaproszony do stołu bogów na ucztę, ale ukradł

. W ramach kary w podziemiach (Tartaros) musiał cierpieć wieczne męki. Stał w wodzie, ale kiedy schylał się, aby napić się, poziom wody opadał.

Nad nim wisiały gałęzie owocowe, ale gdy tylko sięgał po nie, wiatr zdmuchiwał je z jego zasięgu (męki Tantara).

Dzieło Dantego Alighieri († 1321) „Boskowa komedia” opisuje średniowieczne wizje życia pozagrobowego. Piekło jest ogromnym podziemnym lejkiem i podzielone jest na dziewięć

1 Wikipedia

4

kręgów piekielnych. Są to obszary karania tych, którzy za swoje grzechy skazani są na wieczne potępienie na wieczne potępienie.

Bracia Grimm (Wilhelm † 1859, Jacob † 1863) są uważani za ojców założycieli germanistyki. W ich dziele „Des Teufels russiger Bruder” („Zadymiony brat diabła”) były żołnierz Hans otrzymuje pracę u diabła jako podsycacz ognia piekielnego.

W Starym Testamencie mowa jest tylko o Szeolu, miejscu, w którym przebywają zmarli (w Księdze Izajasza 14,9–20 i Księdze Ezechiela 32,18–23). Jest to jaskinia, szyb ziemny lub dom zmarłych, w którym spoczywają kości zmarłych członków klanu.

Po śmierci człowiek był „zbierany do ojców”. Autorzy Nowego

Testamentu używali na określenie tego hebrajskiego pojęcia greckiego słowa Hades.

Gehenna to położona na południe od Jerozolimy dolina Ben Hinnom, w której Żydzi codziennie wyrzucali i spalali śmieci. Było to dla nich obrzydliwe miejsce: pełne robaków śmieci, ogień i smród. To wysypisko śmieci wykorzystywali Izajasz (Izajasz 66,24) i Jezus (Mateusz 5,27–30; Marek 9,43–48) jako przypowieść o sądzie Bożym. W Kazaniu na Górze Jezus wezwał swoich słuchaczy, aby porzucili grzech, aby nie trafili na „wysypisko śmieci” przed murami Jerozolimy. Jest to zatem przypowieść.

Od XIII wieku słowo to oznaczało miejsce wiecznych mąk. Później chrześcijańscy misjonarze nadali słowu „piekło” nowe znaczenie. W ten sposób piekło stało się miejscem ognia i męki. Jest to szczególnie widoczne w wyrażeniu: „zejść do piekła”.

5

2. Gdzie znajdują się zmarli?

Ojciec niebieski daje wszystkim istotom żyjącym tchnienie życia i je odbiera

. Ludzie i zwierzęta (Księga Koheleta 3,19-20) powracają do prochu.

Bo jesteś prochem i w proch się obrócisz!

(Rdz 3,19b)

Gdyby skierował swoje serce tylko na siebie, cofnął swojego ducha i tchnienie, całe ciało przestałoby istnieć, a

człowiek powróciłby do prochu. (Księga Hioba 34,14-15)

Ukrywasz swoje oblicze, a oni się przerażają; odbierasz im tchnienie, a oni wydychają ostatnie tchnienie i powracają do prochu. (Psalm 104,29)

A proch powraca do ziemi, tak jak był, a duch powraca do Boga, który go dał. (Księga Koheleta 3,19b)

A proch powraca do ziemi, tak jak był, a duch powraca do Boga który go dał. (Księga Koheleta 12,7)

I wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzi się: ci do życia wiecznego, a tamci do hańby, do wiecznego potępienia. (Daniel 12,2)

Bo jak Jonasz był trzy dni i trzy noce w brzuchu wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w sercu ziemi. (Mateusz 12,40)

Nie dziwcie się temu, bo nadchodzi godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą jego głos (J 5,28)

Nie Dawid bowiem wstąpił do nieba, (Dzieje Apostolskie 2,34a)

To miejsce jest identyczne dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Wszyscy trafiają do tzw. „piekła”, które jest niczym innym jak grobem. Również Mesjasz miał swój grób wśród bezprawnych

(Izajasz 53,9). Jak może być mowa o płonącym ogniu, skoro ciało

Mesjasza nie uległo rozkładowi (Dzieje Apostolskie 13,37)? Również Jakub zstąpił do królestwa umarłych (sheol).

Bo z bólem serca zstąpię [Jakub] do mojego syna [Józefa] do szale! A jego ojciec opłakiwał go. (Rdz 37,35b)

Biblia nie pozostawia wątpliwości, że zmarli znajdują się kilka metrów pod ziemią . Wszyscy zmarli trafiają do królestwa umarłych.

6

3. W jakim stanie znajdują się zmarli?

Zmarli zamieniają się w proch i nie mają świadomości. W Biblii nie ma nic , co sugerowałoby, że osoby w stanie śmierci

. Biblia porównuje ten stan do snu, z którego człowiek obudzi się pod koniec świata.

Ty jednak idź aż do końca, a będziesz odpoczywał i powstaniesz, aby otrzymać swój los na końcu dni. (Daniel 12,13)

On wejdzie do pokoju; spoczną na swoich łóżach wszyscy, którzy postępowali w prawdzie. (Izajasz 57,2)

Jego duch odchodzi, powraca do swojej ziemi: tego samego dnia jego plany legną w gruzach. (Psalm 146,4)

Bo w śmierci nie pamięta się o Tobie; w Szeolu, kto Cię będzie chwalił? (Psalm 6,5)

Prośba Ezechiasza o przedłużenie życia została wysłuchana przez JHWH (Izajasz 38,5) .

Hizkijasz wiedział, że po śmierci nikt nie może chwalić i wielbić Boga, ponieważ śmierć jest stanem bez świadomości.

Powiedziałem: W spokoju moich dni pójdę do bram

Szeolu, pozbawiony reszty moich lat. Powiedziałem: Nie ujrzę JHWH

, JHWH w krainie żyjących; nie ujrzę już ludzi

wśród mieszkańców królestwa umarłych. (Izajasz 38,10-11)

Bo nie Scheol cię chwali, śmierć cię nie wysławia; ci, którzy zstąpili do grobu, nie oczekują Twojej wierności. Żyjący, żyjący, chwalą Cię dzisiaj: ojcowie opowiadają dzieciom o Twojej wierności. (Izajasz 38,18-19)

Król Dawid również był tego świadomy.

Jaki pożytek z mojej krwi, z mojego zejścia do grobu? Czy proch będzie Cię wysławiał? Czy będzie głosił Twoją prawdę? Wysłuchaj, JHWH, i bądź mi łaskawy! JHWH, bądź moim pomocnikiem! (Psalm 30,9-10)

7

Czy uczynisz cuda dla umarłych? Czy cienie powstaną, aby Cię wielbić? (Psalm 88,10)

Zmarli nie będą chwalić JHWH, ani wszyscy, którzy schodzą w milczenie; (Psalm 115,17)

Zmarły nie pełni już żadnych funkcji. Nie ma wpływu na wydarzenia na świecie. Śmierć jest określana jako sen lub odpoczynek, zarówno dla sprawiedliwych, jak i dla niesprawiedliwych.

8

4. Czy nieśmiertelne dusze są w niebie?

Dusza (nephesh, psyche) oznacza: życie, oddech, istotę żywą, życie, funkcje życiowe, osobę. Krytycy widzą w tym przerwanie tożsamości osobistej i odwołują się do wersetów biblijnych, które rzekomo rozróżniają ciało i duszę, na przykład w Ewangelii Mateusza 10,28; 25,46 lub Dziejach Apostolskich 20,10. Wszystkie cytowane na poparcie nieśmiertelności duszy teksty biblijne opierają się na greckim rozumieniu słowa „dusza”. W filozofii Platona dusza jest nieśmiertelna. Jej istnienie jest całkowicie niezależne od ciała; istnieje przed nim i po nim. Ciało jest, mówiąc negatywnie, więzieniem duszy. Wyzwolenie z tej więzienia następuje poprzez bacciczne święcenia, dzięki łasce zbawczych bogów, a także poprzez ascezę.

Jej dusza umiera w młodości, a jej życie wśród hańbicieli.

(Księga Hioba 36,14)

Oto wszystkie dusze są moje; jak dusza ojca, tak i dusza syna: one są moje; dusza, która grzeszy, umrze. (Księga Ezechiela 18,4, por. 18,20a)

i stała się krwią, jak od zmarłego, i każda żywa dusza umarła, wszystko, co było w morzu. (Objawienie 16,3b)

Zgodnie z Biblią nie ma dusz nieśmiertelnych, są tylko śmiertelne istoty żywe. Termin „dusza” w Biblii nie oznacza „nieśmiertelnej rdzeniem osobowości”. Oddzielenie ciała od duszy jest koncepcją filozoficzną

.

Nieśmiertelność duszy sprawiłaby, że zmartwychwstanie zmarłych stałoby się zbędne, gdyby dusza w swojej naturze żyła dalej. Wszystko jest dotknięte grzechem, a więc także dusza, dlatego też cały człowiek musi umrzeć, aby zostać zbawionym jako całość.

„Myślenie biblijne nie zna dualistycznego rozróżnienia między ciałem a duszą. Duszy nie można postrzegać jako oddzielonej od ciała samodzielnej istoty, która posiada wyższą jakość”.

9W antropologii biblijnej zawsze bierze się pod uwagę całego człowieka, przy czym cielesność jawi się jako pozytywna podstawowa cecha istnienia. Dusza jako centrum osoby jest związana z ciałem; istnieje zawsze tylko cały człowiek w całej swojej różnorodności. Ponadto zgodnie z biblijnym wizją Ducha Bożego jest prawdziwą siłą twórczą, która umożliwia istnienie po śmierci.“²

Bóg mówi jednoznacznie, że człowiek musi umrzeć. Człowiek umiera jako całość. Podział na nieśmiertelne części jest niebiblijny. Szatan twierdzi coś przeciwnego (Rdz 3,4).

2 Słownik terminów teologicznych Nowego Testamentu -> Dusza.

10

5. Żydowskie rozumienie

Koncepcja rzekomo nieśmiertelnej duszy była najpierw nauczana w starożytnym Egipcie i Babilonie.

„Wiara w dalsze życie duszy po rozpadzie ciała jest spekulacją, a nie wyraźną nauką Pisma Świętego. Wiara w nieśmiertelność duszy została przekazana Żydom przez grecką filozofię, głównie przez jej głównego zwolennika Platona (428-348 p.n.e.), który sam doszedł do tego poprzez orfikę i misteria eleuzyjskie, w których w dziwny sposób mieszały się poglądy babilońskie i egipskie”.³

Grecki filozof Platon nauczał, że po śmierci nieśmiertelna dusza oddziela się od ciała. Międzynarodowa Encyklopedia Biblijna komentuje pogląd w judaizmie w następujący sposób:

„Jesteśmy w mniejszym lub większym stopniu pod wpływem greckiej lub platońskiej koncepcji, że ciało umiera, a dusza jest nieśmiertelna

. Koncepcja ta jest całkowicie sprzeczna z izraelską świadomością i nie występuje nigdzie [w Starym Testamencie]”.⁴

Na stronie internetowej prawnika rabina Gabriela Millera znajduje się następujące wyjaśnienie. Jakie wyobrażenia o piekle (hebr. Gehinom, lub Ge ben Hinom, dolina w pobliżu Jerozolimy)?

„Odpowiedź:

Pomimo czysto monoteistycznych podstaw i monoteistycznej idei podstawowej już w epoce biblijnej mistyczne obrazy, które są obce wierze w jedynego żydowskiego Boga.

Wśród tych mistycznych wyobrażeń można wymienić takie tematy jak piekło, diabeł, eschatologia (wyobrażenia o końcu świata).

3 Jewish Encyclopedia, Funk and Wagnalls, 1941, tom VI, „Immortality of the Soul” (Nieśmiertelność duszy), str. 564, 566.

4 Eerdmans, Grand Rapids, 1956, tom II, „Death” str. 812.

11

Te mistyczne idee ulegały w ciągu historii Żydów różnym przemianom. W zależności od czasu i osoby były one w mniejszym lub większym stopniu upiększane. Kabaliści stworzyli w swojej wyobraźni całe światy, przy czym trudno dostrzec różnice między mistykami żydowskimi a mistykami innych religii i należy się zastanowić, gdzie w ich przypadku pozostał żydowski monoteizm.

trzeba zadać sobie pytanie, gdzie podział się żydowski monoteizm.

Z drugiej strony można stwierdzić, że żydowski monoteizm pomimo zagrożeń ze strony mistycyzmu zachował swój racjonalny charakter i że zawsze potrafił się przebić.

Jeśli chodzi o konkretną kwestię wyobrażenia piekła, należy powiedzieć, że wiele fantazje z parsizmu przeniknęły do judaizmu. Nie były one jednak w stanie zasadniczo zachwiać żydowskim racjonalizmem. Majmonides, wielki teolog i filozof (XII w.), wyjaśnia, że są one wynalazkami wynikającymi z

motywów, aby skłonić niedojrzałą ludzkość do wypełniania boskich przykazań.

Również w czasach Jezusa, a raczej właśnie w tym okresie, z powodu zagranicznej opresji, pod którą cierpieli Żydzi jako jednostki i jako naród, powszechne były skłonności do popadania w mistyczne fantazje i nadzieje. Nawet pierwsi chrześcijanie, zwolennicy Jezusa, podążali za nimi.

Jaką drogą podążała ta ewolucja wśród chrześcijan odłączających się od judaizmu i wśród ojców Kościoła, jest przedmiotem badań historyków chrześcijańskich.

5 http://frag-den-rabbi.de/theologie_hoelle.php

12

6. Wpływy pozabiblijne

W Biblii termin „nieśmiertelna dusza” lub „nieśmiertelność duszy” nie pojawia się ani razu. Żydzi w czasach Jezusa nie wierzyli w nieśmiertelną duszę.

Rabban Jochanan b. Zakkai mówi o Gehinnom jako o tymczasowym miejscu kary (Ber 28b 23 Par). W tym samym duchu utrzymany jest midrasz do Koh (3,21-22a). Tutaj zarówno dusze sprawiedliwych, jak i bezbożnych w godzinie śmierci wznoszą się w górę, aby otrzymać swój wyrok.

„Pierwszym pewnym przedstawicielem wiary w nieśmiertelność wśród rabinicznych uczonych jest, o ile możemy stwierdzić, Rabban Jochanan b. Zakkai († ok. 80 r.)... Po śmierci Rabbana Jochanana b. Zakkai wiara w nieśmiertelność zyskała powszechne uznanie.”

Wpływy hellenistyczne stały się coraz bardziej widoczne w judaizmie. Czwarta Księga Machabejska przedstawia nieśmiertelną duszę oddzielającą się od ciała w chwili śmierci (4 Machabejska 14,5; 17,12). W chwili śmierci dusza zostaje przyjęta przez

ojców (4 Księga Machabejska 5,37; 13,17). Pismo powstało między 90 a 100 rokiem, prawdopodobnie w Syrii lub Azji Mniejszej.

Jedna z doktryn babilońskiego Talmudu zakłada, że czysta dusza jest nieśmiertelna i po śmierci żyje dalej niezależnie od ciała (Szabat 152b).

Z drugiej strony zakłada się śmierć ciała i duszy oraz cielesnego zmartwychwstania wraz z nadejściem Mesjasza (Sanhedrin 10,1).

Etiopska Księga Henocha należy do tak zwanych pseudepigrafów Starego Testamentu. Najstarsze fragmenty Księgi Henocha pochodzą prawdopodobnie z III wieku p.n.e. Chr. Znajduje się tu opis „piekła”, w którym ludzie są torturowani. Opisy te wpłynęły na wyobrażenia wczesnych ojców Kościoła z II wieku.

są torturowani. Opisy te wpłynęły na wyobrażenia wczesnych

ojców Kościoła z II do IV wieku. Historycy przypisują zatem tym księgom znaczącą rolę w rozwoju chrześcijańskiego dogmatu dotyczącego piekła. I chodziłem po bezkształtnej przestrzeni (chaosie) i tam ujrzałem coś strasznego. Nie widziałem ani nieba powyżej, ani ziemi (poniżej), 6 Strack / Billerbeck, Kommentar zum Neuen Testament, Erläutert aus Talmud und Midrasch, tom IV.

2, s. 1131.

13

ale miejsce bezkształtne i straszne. I tam ujrzałem siedem gwiazd nieba związanych razem jak wielkie góry i płonących w ogniu. Wtedy rzekłem: Za jakie grzechy są związane i i dlaczego zostały tu wyrzucone? Wtedy Uriel, jeden ze świętych aniołów, który był ze mną, prowadząc mnie, rzekł do mnie: Henochu, o kogo pytasz i o kogo się troszczysz? o kogo pytasz i o kogo się troszczysz?

Należą oni do gwiazd, które przekroczyły przykazanie Boże i są tu związani, aż minie dziesięć tysięcy eonów, liczba dni ich grzechu. Stamtąd udałem się w inne miejsce, straszniejsze od tego, i ujrzałem przerażające rzeczy: potężny ogień płonął i płonął, a miejsce to miało szczelinę aż do otchłani, wypełnione potężnymi słupami ognia, które spuszczano w dół, a ja nie byłem w stanie dostrzec ani jego masy, ani wielkości i nie byłem w stanie ich oszacować. Wtedy powiedziałem: Jak straszne jest to miejsce i bolesne dla oczu. Wtedy odpowiedział mi Uriel, jeden ze świętych aniołów, który był przy mnie, i rzekł: Henochu, dlaczego jesteś tak przerażony i przerażony? (a ja odpowiedziałem): Z powodu tego strasznego miejsca i widoku tej męki. A on rzekł do mnie: To miejsce jest więzieniem aniołów i tutaj są przetrzymywani w niewoli na wieki. (1 Księga Henocha, rozdział 22)

Justyn Męczennik (zm. ok. 165 r.) i Ireneusz (zm. ok. 200 r.) ostrzegają przed tymi pogańskie nauki:

„Jeśli spotkacie się z tymi, którzy nazywają się chrześcijanami i nie podzielają powyższego poglądu, ale ośmielają się jeszcze bluźnić Bogu Abrahama, Bogu Izaaka i Bogu Jakuba, a ponadto twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, ale ich dusze zostaną już w chwili śmierci są przyjmowane do nieba, to nie uważajcie ich za chrześcijan, tak samo jak nikt, kto prawidłowo ocenia, nie może twierdzić, że sadduceusze lub pokrewne sekty genistów, merystów, galilejczyków, Hellenianie, faryzeusze-baptystowie są Żydami; nawet jeśli nazywają siebie Żydami lub dziećmi Abrahama i wyznają Boga ustami, ich serca są jednak jednak, jak sam Bóg powołał, daleko od Niego.“⁷

⁷ Justyn: Dialog z Tryfonem VXXX,2,3-5.

14

Ale także apostoł mówi: „Wstąpił, co to znaczy, jeśli nie to, że zstąpił do głębin ziemi? Na to również Dawid wskazał proroczo słowami : „Wyciągnąłeś moją duszę z głębin

”.⁸

Podobnie inni ojcowie Kościoła, tacy jak Tatian, Klemens i Polikarp, odrzucili

doktrynę o nieśmiertelności duszy. Dla żydowskiego filozofa Filona z Aleksandrii († po 40 r.) ludzkie ciało jest więzieniem duszy (Ebr 26; Leg all III 14, Migr 2), zwłoki, które dusza nosi ze sobą (Leg all III 22, Gig 3, Agr 5). Dla niego oczywiste jest, że istnieją dusze bez ciała (Sacr 5; Som I,135). Celem jest zatem – zgodnie z grecką myślą – wyzwolenie duszy. Wyzwolenie to następuje poprzez oddzielenie od ciała, dzięki czemu dusza może przejść do sfery czysto

duchowej, w której możliwe jest jej objawienie się Bogu.

Wpływ filozofii greckiej stawał się coraz silniejszy. Chrześcijanie przejęli grecką doktrynę duszy, zgodnie z którą rdzeń osobowości nie umiera.

W III wieku ta platońska wiara w nieśmiertelność została przejęta przez teologów chrześcijańskich. Znaczącymi przedstawicielami byli Laktancjusz, Atenagoras, Tertulian, Klemens, Orygenes i Augustyn.

Nauka o preegzystujących duszach we wczesnym chrześcijaństwie wywodzi się od pisarza kościelnego Orygenes († 254). Był on zasadniczo platonikiem pod wpływem średniego platonizmu. Przeniósł on wiele koncepcji z greckiego świata myśli do chrześcijaństwa, w tym trójdzielność człowieka na ciało (soma), duszę (psyche) i ducha (nous). Orygenes nauczał, że Bóg stworzył wszystkie dusze już na początku stworzenia, a zatem dusza i duch istnieją w człowieku przed jego narodzinami. Dusze istniejące przed narodzinami wcielają się zatem

w ludzi po tym, jak odeszły od Boga.

Bóg bowiem nie stworzył dusz tylko na te pięćdziesiąt lat życia, ale na wieczność; stworzył nieśmiertelną

naturę rozumną, pokrewną sobie, a dusza rozumna nie jest na końcu tego życia jest wykluczona z poprawy. 9

8 Irenaeus: Przeciw herezjom V,31,2-3.

9 Orygenes: De principiis, Księga trzecia, rozdział I, 13.

15

Zgodnie z tym przeznaczenie do naczyń chwały lub hańby wynika z przyczyn, które wykraczają daleko poza ich stworzenie. Jeśli przyznamy jednak przyznamy wcześniejsze przyczyny przeznaczenia do naczyń chwały lub hańby, co powstrzymuje nas, powracając do kwestii duszy, aby przyjąć również wcześniejsze przyczyny miłości do Jakuba i nienawiści do Ezawy, w Jakubie przed jego wcieleniem się w człowieka i w Ezawie, zanim znalazł się w łonie Rebeki?10

Laktancjusz († 325) również akceptuje nieśmiertelność duszy, która jego zdaniem w odróżnieniu od jej istoty, jest wyraźnie rozpoznawalna.

Istnieje wiele dowodów, na podstawie których można wnioskować o nieśmiertelności duszy. Platon mówi: „To, co porusza się samo z siebie i nie ma początku ruchu, nie ma też końca ruchu”.

Duch człowieka porusza się jednak zawsze sam z siebie; a ponieważ duch ten jest aktywny w myśleniu i zręczny w wymyślaniu, ponieważ jest zwinny w pojmowaniu i chłonny do nauki, ponieważ pamięta przeszłość, pojmuje teraźniejszość i przewiduje przyszłość oraz ogarnia wiedzę wielu rzeczy i sztuk, musi być nieśmiertelny,

ponieważ nie dotyka go zniszczenie ziemskiej ciężkości. Ponadto z rozważań nad cnotą i przyjemnością wynika nieśmiertelność duszy.¹¹

Pochodzenie duszy z niematerialnego, boskiego świata i możliwość jej powrotu do tej ojczyzny stały się w konsekwencji również kluczowym punktem filozofii neoplatonicznej, którą reprezentował między innymi Plotin.

Dopiero w XIII wieku Tomasz z Akwinu rozwinął tę doktrynę i stworzył stworzył tym samym warunki do jej dogmatyzacji przez Kościół. 5.

Sobór Laterański ogłosił podczas ósmego posiedzenia 19 grudnia 1513 r., że człowiek posiada indywidualną i nieśmiertelną duszę. W Katechizmie Kościoła Katolickiego Kościoła czytamy:

10 Orygenes: De principiis, księga trzecia, rozdział I, 20.

11 Laktancjusz: Fragment z Boskich nauk, 65. Nieśmiertelność duszy.

16

366: Kościół naucza, że każda dusza duchowa jest stworzona bezpośrednio przez Boga [Por. Pius XII, Enz. „Humani generis” 1950: DS 3896; SPF 8.] – nie jest ona „wywołana” przez rodziców – oraz że jest nieśmiertelna [Por. 5. K. w Lateran 1513: DS 1440.]: nie ginie, gdy w śmierci oddziela się od ciała, i podczas zmartwychwstania ponownie połączy się z ciałem

. 12

12 http://www.vatican.va/archive/DEU0035/_P11.HTM

Akapit 6 CZŁOWIEK, II „W ciele i duszy jednego”.

17

7. A co z doświadczeniami bliskimi śmierci?

Doświadczenia związane ze śmiercią są przytaczane jako argument dowodzący, że zmarli nie są całkowicie martwi. Doświadczenia bliskie śmierci otrzymały swoją nazwę, ponieważ zbieżność tych doświadczeń z sytuacjami zagrażającymi życiu była szczególnie . Później jednak okazało się, że doświadczenia bliskie śmierci niekoniecznie mają coś wspólnego ze śmiercią lub bliskością śmierci

. Mogą je wywołać również okoliczności, które nie zagrażają życiu,

takie jak epilepsja lub medytacja. Porównując

doświadczeń bliskich śmierci w sytuacjach zagrażających życiu z doświadczeniami w sytuacjach nie zagrażających życiu nie stwierdzono żadnych różnic pod względem intensywności i treści doświadczeń

. Dlatego obecnie uważa się, że doświadczenia te są wywoływane przez substancje chemiczne wytwarzane przez organizm

. Dlatego obecnie uważa się, że doświadczenia te są wywoływane przez substancje chemiczne wytwarzane przez organizm, przy czym główną rolę odgrywają endorfiny. Doświadczenia śmierci nie występują bowiem u osób, które wcześniej przyjmowały Valium lub leki przeciwdepresyjne.

Valium lub leki przeciwdepresyjne. Substancje te blokują receptory zakończeń nerwowych, uniemożliwiając substancjom wytwarzanym przez organizm w momencie śmierci dostanie się do receptorów nerwowych.

U zwierząt zaobserwowano, że w pewnej fazie pośredniej po

zatrzymaniu krążenia i przed śmiercią mózgową część aktywności mózgu nadal wzrasta. W ukierunkowanych badaniach wykazano, że doświadczenia bliskie śmierci – przynajmniej

w niektórych przypadkach – można przypisać brakowi tlenu w mózgu, niedotlenieniu lub nadmiarowi dwutlenku węgla. Badacze mózgu zakładają, że doświadczenia te są spowodowane zwiększoną koncentracją dwutlenku węgla we krwi, niedoborem tlenu i substancjami przekąźnikowymi wytwarzanymi przez organizm, przy czym główną rolę odgrywają endorfiny. W przypadku sztucznie wywołanych omdleń spowodowanych niedoborem tlenu w mózgu u 42 zdrowych osób badanych w klinice uniwersyteckiej Rudolfa Virchowa w Berlinie bardzo często wywoływano doświadczenia bliskie śmierci: 16%

% miało doświadczenia poza ciałem, 35 % odczuwało spokój i brak bólu, 17 % widziało światła, 47 % doświadczyło innego świata, 20 % spotkało nieznane istoty, a 8% doświadczyło tunelu. Dwie osoby miały nawet wspomnienia wcześniejszych, spontanicznych doświadczeń śmierci klinicznej. Tak zwane doświadczenia śmierci nie są dowodem na to, że duch lub dusza człowieka opuszcza ciało w chwili śmierci.

13

13 <https://de.wikipedia.org/wiki/Nahtoderfahrung>

18

8. Trudne wersety

Samuel i Saul

I rzekł Samuel do Saula: Dlaczego mnie niepokoisz, sprawiasz, że się budzę?

? A Saul rzekł: Jestem w wielkiej potrzebie, bo

Filistyni walczą przeciwko mnie, a Bóg się ode mnie odwrócił i nie odpowiada mi

już ani przez proroków, ani przez sny; dlatego wezwałem cię

, abyś mi powiedział, co mam czynić. Samuel odpowiedział: Dlaczego

mnie pytasz, skoro JHWH odwrócił się od ciebie i stał się twoim wrogiem?

(1 Samuela 18,15-16)

Saul każe tu przywołać Samuela za pośrednictwem wywoływaczki zmarłych . Ta wezwana osoba

wstępuje (werset 14), nie zstępuje z nieba. Saul nie wie nawet,

o kogo chodzi, ponieważ zapytał kobietę: Jak wygląda? (werset 14).

Najwyraźniej tylko kobieta widzi tę osobę. Saul został tu prawdopodobnie wprowadzony w błąd przez

wróżkę. W rozdziale 15,35 czytamy, że Saul nie widział proroka

Samuela aż do swojej śmierci!

Duch powraca do Boga

A proch powraca do ziemi, tak jak był, a duch powraca do Boga

, który go dał. (Księga Koheleta 12,7)

W języku hebrajskim występuje tu słowo ruach. Oznacza ono oddech, wiatr, siłę ożywiającą ciało

ożywiającą siłę, która wyraża się w oddechu; umysł, nastawienie, rozum, wolę, ducha

Bożą. Ponieważ pojęcie ruach jest bardzo wielowarstwowe, należy poszukać dokładniejszego opisu w tekście: „Ruach, który dał Bóg”. W Księdze Hioba

27,3 czytamy, że ruach, który dał Bóg, jest w nosie Hioba. Można z tego wywnioskować, że w obu tekstach chodzi o oddech, który jest znakiem

wniosek, że w obu tekstach chodzi o oddech, który jest znakiem

życia i został tchniony w człowieka przez Boga podczas jego stworzenia

(Rdz 2,7).

Upadek do Szeolu

Również cyprysy cieszą się z ciebie, cedry Libanu: „Odkąd leżysz, nikt już nie przychodzi, aby nas ściąć”. Szeol na dole jest

19

w ruchu dla ciebie, w oczekiwaniu na twoje przybycie; niepokoi się z twojego powodu w ruchu z powodu ciebie, oczekując twojego przybycia; on porusza się z powodu ciebie cienie, wszystkich możliwych tej ziemi, podnosi z tronów

wszystkich królów narodów. Wszyscy podnoszą się i mówią do ciebie: „Ty też

stałeś się bezsilny jak my, stałeś się taki jak my!” W Szeolu

spadła twoja wspaniałość, szum twoich harf. Robaki są pod

tobą, a robaki są twoim kocem. (Izajasz 14,8-11)

Jest to przypowieść. Werset 8 wyjaśnia, że jest to

język obrazowy. Drzewa nie mają świadomości ani uczuć. W wersecie 11

jasne jest, że Szeol oznacza grób.

Śmierć duszy

I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale nie są w stanie zabić duszy

, ale raczej boja się tego, który może zniszczyć zarówno duszę, jak i ciało

w piekle. (Mateusz 10,28)

Mateusz używa tutaj greckiego słowa psyche. Jeśli psyche w wersecie 39

jest tłumaczone jako „życie”, to również w wersecie 28 powinno być tłumaczone jako „życie”

. Nie bójcie się więc ludzi, nie mogą wam odebrać (wiecznego)

życia. Bójcie się natomiast Boga, który może zabić ciało i życie w sądzie.

Na górze przemienienia

Sześć dni później Jezus zabrał Piotra, Jakuba i jego brata Jana

i zaprowadził ich na wysoką górę, gdzie byli sami. Tam, na ich oczach, zmienił się jego wygląd.

Jego twarz zaczęła świecić jak słońce, a jego szaty stały się olśniewająco białe jak światło.

Wtedy

pojawił się przed nimi Mojżesz i Eliasza i zaczęli rozmawiać z Jezusem. „Panie,

jak dobrze, że tu jesteśmy!” – zawołał Piotr – „jeśli chcesz, zbuduję tu trzy

domki: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”.

(Mateusz 17,1-4) Nie ma wzmianki o tym, że postacie te zstąpiły z nieba żywe.

Eliasza nie został wzięty do nieba żywy,

ale został przeniesiony z Izraela do Judy (2 Król. 2,1.11). W roku 842 p.n.e.

20

, a więc dziesięć lat po przeniesieniu Eliasza, Joram z Judy otrzymał list od

Eliasza (2 Kronik 21,12-15). Również Mojżesz spoczął wśród swoich przodków (5 Mojżeszowa

31,16).

Henoch został zabrany w wierze, tak że nie ujrzał śmierci (List do Hebrajczyków 11,5), ale wszyscy oni umarli w wierze i nie osiągnęli obietnicy

(List do Hebrajczyków 11,13). To, że „nie ujrzał” śmierci, może oznaczać, że świadomie nie

doświadczył procesu umierania. Musi to być wizja, bo jak Mojżesz,

doświadczył procesu umierania. Musi to być wizja, bo jak Mojżesz,

Eliasza i Henoch mogli zostać wskrzeszeni przed Jezusem, skoro to Jezus był pierwszym z

umarłych (Objawienie 1,5)?

Łazarz w piekle

Był też pewien bogacz, który ubierał się w purpurę i delikatne i żył w radości i przepychu. [Był] jednak pewien ubogi, imieniem Łazarz, [który] leżał u jego bram, pokryty wrzodami, i pragnął nasycić się okruciami, które spadały ze stołu bogacza , ale nawet psy przychodziły i lizały jego wrzody. Stało się jednak tak, że biedak umarł i został przeniesiony przez aniołów do łona Abrahama. Zmarł też bogacz i został pochowany. A w Hadesie, otworzywszy oczy, gdy był w mękach, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza w jego łonie. I zawołał, mówiąc: Ojcze Abrahamie, zmiłuj się nade mną i poślij Łazarza, aby zanurzył czubek palca w wodzie i ochłodził mi język, bo cierpię męki w tym płomieniu. Ale Abraham rzekł: Synu, pamiętaj, że za życia otrzymałeś wszystko, co dobre , a Łazarz za to samo zło; teraz jednak on jest pocieszony, a ty cierpisz mękę. A ponadto między nami a wami jest wielka przepaść, tak że ci, którzy chcą przejść stąd do was, nie mogą, ani też wam nie wolno przejść stąd do nas. wami wielka przepaść, tak że ci, którzy chcą stąd przejść do was , nie mogą, ani ci, którzy chcą stamtąd przejść do nas . On jednak powiedział: Proszę cię teraz, ojcze, abyś posłał go do domu mojego ojca, bo mam pięciu braci, aby im dał poważne świadectwo, aby nie przyszli również oni do tego miejsca męki. Abraham jednak mu odpowiedział: Mają Mojżesza i proroków, niech ich słuchają. On jednak rzekł: Nie, ojcze Abrahamie, ale jeśli ktoś przyjdzie do nich z martwych, będą pokutować. On jednak rzekł do niego: Jeśli nie słuchają Mojżesza i proroków, nie uwierzą nawet jeśli ktoś z martwych powstanie. (Łukasz 16,19– 31)

21

Jezus nawiązuje tutaj do znanej wówczas historii (bajki) z Egiptu, która została przepisana przez Żydów. Jezus ponownie zmienia tę historię i nadaje jej nieoczekiwany zwrot:

„Opowieść ta jest jednak prawdopodobnie własną wersją znanego i szeroko rozpowszechnionego tematu. Opiera się ona na egipskiej bajce, która opowiada o podróży Setme Chamois do królestwa umarłych i została rozpowszechniona przez Żydów z

Aleksandrii również w Palestynie. Opowiada ona opowiada o bogatym człowieku, który wśród wielu lamentów i z wielkimi honorami został pochowany , podczas gdy biedak bez żadnego konduktu pogrzebowego, owinięty w matę, został przeniesiony na cmentarz. Prowadzi to do zazdrosnego okrzyku o bogatych. Jednak w królestwie zmarłych zagadki się rozwiązują: biedak znajduje się bogatych. Jednak w królestwie zmarłych zagadki rozwiązują się: biedak znajduje się w przepięknym białym lnianym ubraniu w bezpośrednim sąsiedztwie Ozyrysa, który nakazał, aby za jego dobre uczynki przekazano mu wyposażenie grobowe bogatego człowieka i umieszczono go wśród wyniosłych błogosławionych , podczas gdy bogacz został zabrany do podziemi. Opowieść kończy się następująco: kto jest dobry na ziemi, ten będzie dobry również w królestwie zmarłych, a

kto jest zły na ziemi, ten będzie zły również w królestwie zmarłych. Talmudy przekazują tę opowieść w siedmiu wersjach; mowa jest w niej o bogatym celniku i biednym uczonym w Piśmie, a tym samym rozwija się żydowską teorię sprawiedliwości : honorowy pogrzeb bogatego celnika jest nagrodą za dobry uczynek, który zostanie wynagrodzony na ziemi, tak że natychmiast może zostać poddany karze, a skromny pogrzeb uczonego w Piśmie jest karą za wykroczenie, które popełnił, dzięki czemu może teraz natychmiast zostać przeniesiony do miejsca błogosławionych.

14

Ponieważ Jezus był wcześniej wyśmiewany przez chciwych faryzeuszy (Łk 16,14), z pewnością świadomie nawiązał do tej historii. Tym, których Bóg nagradza, czyni właśnie do pogardzanych (przez faryzeuszy i uczonych w Piśmie) i chorych ubogich. Zamożni faryzeusze z pewnością zrozumieli, że Jezus miał na myśli właśnie ich, mówiąc o bogatym człowieku.

14 Gressmann, Abh. Der Berliner Akademie der Wissenschaften, phil. hist. Klasse 1918, nr 7; Ehrman, Ägyptische Literatur, 2. wydanie, s. 250 i nast., cytowane przez Waltera Grundmanna: Das Evangelium nach Lukas, tom 3, Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament, s. 325-226).

22

Leżeć w łonie Abrahama oznacza dołączyć do ojców (Rdz 15,15), być z leżącymi z ojcami (Rdz 47,39; Pwt 31,16), być zgromadzonym z ojcami (Sdz 2,10). Gdyby wszyscy sprawiedliwi byli dosłownie „w jego łonie”, Abraham musiałby dysponować gigantycznym łonem w królestwie umarłych. Wzajemne widzenie się błogosławionych i potępionych jest często podkreślane w literaturze rabinicznej

. 15

Jezus celowo wybrał i dostosował tę historię, ponieważ wiedział, że wkrótce wskrzesi swojego przyjaciela „Łazarza” wkrótce wskrzesi z martwych. Ta historia nie doprowadziła do zmiany sposobu myślenia przywódców religijnych i politycznych. Wręcz przeciwnie, chcieli oni również zabić Łazarza (J 12,10). Nie zaprzestali więc Wręcz przeciwnie, chcieli również zabić Łazarza (J 12,10). Nie słuchali więc ani proroctw o Mesjaszu zawartych w Starym Testamencie, ani zmartwychwstałego Łazarza

.

Zmartwychwstanie Łazarza

A gdy to powiedział, zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź! I zmarły wyszedł, związany na rękach i nogach całunami, a jego twarz była owinięta chustą. Jezus rzekł do nich: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść”. (J 11,43-44)

Najpierw należy zaznaczyć, że Łazarz rzeczywiście był martwy. Leżał cztery dni w grobie i już cuchnął rozkładem (J 11,39). Dzięki wezwaniu Mesjasza został całkowicie przywrócony do życia. Technicznie życie ożywiło go natychmiast, a także fizycznie został całkowicie przywrócony do życia. Jest to tutaj zapowiedź zmartwychwstania umarłych w Królestwie Bożym.

Kiedy Mesjasz powróci, wskrzesi umarłych (1 Tesaloniczan 4,16). Łazarz został jedynie przywrócony do swojego pierwotnego stanu. Marta wie, że pewnego dnia zmartwychwstanie w dniu ostatecznym (J 11,24).

Zmarł śmiercią naturalną.

15 Strack / Billerbeck, Kommentar zum Neuen Testament, Erläutert aus Talmud und Midrasch, tom 2, s. 228.

23

Podobną sytuację spotykamy również w przypadku Eliasza i martwego syna wdowy (1 Krl 17,21-22), Elizeusza i martwego żołnierza (2 Krl 13,21) lub Pawła i młodzieńca Eutychusem (Dzieje Apostolskie 20,9-12). Wszyscy oni umarli pomimo wskrzeszenia i czekają na zmartwychwstanie umarłych.

Bóg żywych

On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych, ponieważ dla Niego wszyscy żyją . (Łukasz 20,38)

Zgodnie z tym wierzący nie są naprawdę martwi. Jednak w tej argumentacji pomija się fakt, że w kontekście tekstu nie chodzi o stan zmarłych , ale o pytanie, co dzieje się po zmartwychwstaniu.

Saduceusze, którzy nie wierzyli w zmartwychwstanie (Łk 20,27), chcieli zadać Jezusowi pułapkę (Łk 20,33): Do kogo należy kobieta, która po kolei poślubiła siedmiu braci, ale wszyscy oni zmarli – po zmartwychwstaniu?

Jezus odpowiada im, że po zmartwychwstaniu zmarli nie będą się już żenić (Łk 20,35). Z kontekstu tekstu wynika, że nie chodzi tu o stan,

ale o zmartwychwstaniu umarłych. Dla saduceuszy śmierć oznaczała śmierć ostateczną. Bóg przywróci zmarłych do życia, dlatego

dla Boga nie są oni naprawdę martwi. On obiecał im życie wieczne i wybrał nas przed założeniem świata (Efezjan 1,4). Życie wieczne czeka na nas w dniu powrotu Mesjasza. Dzisiaj z Jezusem w raju

Jeden z rozbójników, który został powieszony, bluźnił Mu i mówił: Czy nie jesteś tym, który Chrystusem? Uratuj siebie i nas! Drugi jednak odpowiedział i skarcił go

, mówiąc: Ty też nie boisz się Boga, skoro jesteś poddany temu samemu sądowi? A my słusznie, bo otrzymujemy to, na co zasługują nasze uczynki; ten

nie uczynił nic złego. I rzekł do Jezusa: Pamiętaj o mnie, [Panie], gdy przyjdiesz do swego królestwa! A Jezus mu odpowiedział:

Zaprawdę, powiadam ci: Dzisiaj będziesz ze mną w raju. (Łk 23, 39–

Zaprawdę, powiadam ci: dziś będziesz ze mną w raju. (Łk 23,39–43)

24

Znaki interpunkcyjne mogą całkowicie zmienić sens wypowiedzi. W

Interlinearnie Nestle-Aland (wydanie 28) brzmi to dosłownie i bez znaków interpunkcyjnych: „Zaprawdę, powiadam ci, dzisiaj będziesz ze mną w raju”.

Jak wyglądałby ten werset w języku greckim koine? Do III i IV wieku w języku greckim nie było jeszcze znaków interpunkcyjnych, spacji, małych i wszystko pisano wielkimi literami.

„PRAWDZIWIE CI MÓWI DZISIAJ Z MNĄ BĘDZIESZ W RAJU”

Jeśli przecinek umieści się przed słowem „dzisiaj”, ma ono inne znaczenie niż w przypadku umieszczenia przecinka po słowie „dzisiaj”

.. Jezus udał się do nieba dopiero po swoim zmartwychwstaniu

(Dzieje Apostolskie 1,9). Hebrajczycy mieli zwyczaj potwierdzania obietnicy

poprzez podkreślanie dnia (czyli „dzisiaj”), w którym została ona złożona (5 Mojżeszowa 4,26; 8,19; 15,15; Zachariasz 9,12).

Ziemskie mieszkanie

Wiemy bowiem, że gdy nasz ziemski dom, namiot, zostanie zburzony, otrzymamy od Boga budynek, dom nie zbudowany rękami, wieczny, w niebios. W nim bowiem wdychamy, tęskniąc, wraz z naszym mieszkaniem, które pochodzi z nieba, abyśmy, gdy będziemy ubrani, nie zostali znalezieni nadzy. Bo my, którzy jesteśmy w namiocie, wdychamy, obciążeni, chociaż nie jesteśmy rozebrani, ale

chcemy być przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało pochłonięte przez życie. A tym, który nas do tego przygotował, jest Bóg.

chcemy być przyobleczeni, aby to, co śmiertelne, zostało pochłonięte przez życie. Tym, który nas do tego przygotował, jest Bóg, który dał nam [również] zastaw Ducha. Tak więc zawsze jesteśmy dobrej myśli i wiemy, że mieszkając w ciele, jesteśmy daleko od Pana (ponieważ chodzimy w wierze, a nie w widzeniu); jesteśmy jednak dobrej myśli i wolimy być obcymi dla ciała, a obcymi dla Pana. (2 Kor 5,1–8)

Paweł mówi tu obrazami i przypowieściami o zmartwychwstaniu i przemianie. Namiot to nasze obecne ciało, a dom trwały to nowe, nieśmiertelne

25

ciało, które wierzący otrzyma po powrocie Jezusa. „Rozebrać się” oznacza „umrzeć”, „ubrać się” oznacza „przemienić się”. Paweł nie chciał być nagi, umrzeć, ale ubrać się/przemienić się i w ten sposób doświadczyć doświadczyć powrotu Jezusa jako żyjący. Niemniej jednak mówi on również o tym, że Bóg „wskrzesi” jego i innych wierzących (2 Kor 4,14). Stanie się to, gdy Chrystus powróci (1 Kor 15,23), pod koniec czasów (1 Kor 15,50–53).

Porwany do raj

Nie ma sensu chwalić się, bo czekam na wizję i objawienia Pana. Znam człowieka w Chrystusie, który czternaście lat temu (nie wiem, czy w ciele, nie wiem, czy poza ciałem, Bóg to wie) miał wizję Pana. czternaście lat (nie wiem, czy w ciele, czy poza ciałem, nie wiem ; Bóg wie), człowieka, który został porwany do trzeciego nieba. Znam też takiego człowieka (czy w ciele, czy poza ciałem, nie wiem; Bóg to wie), który został porwany do raj

i usłyszał niewypowiedziane słowa, których człowiek nie może wypowiedzieć. (2. Kor 12,1–4)

Koryntian 12,1–4)

Paweł opisuje swój stan podczas wizji, które pozwolił mu zobaczyć Bóg. On zapomniał o wszystkim wokół siebie, a także o sobie samym. Jednak dla swoich dla swoich bliźnich pozostał jednak żywą istotą, która podczas wizji poruszała się i mówiła (por. jego wizja w drodze do Damaszku). To dotyczy również wizji innych proroków. Były one tak imponujące, że wierzyli, że doświadczą wszystkiego naprawdę.

Nie ujrzy śmierci na wieki

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ktoś zachowa moje słowo, to nie ujrzy śmierci na wieki. (J 8,51)

Chodzi tu o wieczną (drugą) śmierć. Kto trwa w Chrystusie, nie zostanie wydany na wieczną śmierć. Wyjaśnienie podaje Mesjasz trzy rozdziały dalej:

Jezus rzekł do niej: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, będzie żył, choćby umarł, a każdy, kto żyje i wierzy we

26

we mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? (J 11,25-26)

Odejść i być z Jezusem

Albowiem życie dla mnie jest Chrystusem, a śmierć zyskiem. Jeśli jednak życie w ciele jest moim losem, to jest to dla mnie warte wysiłku i nie wiem, co wybrać. wybrać, nie wiem. Ale jestem rozdarty między tymi dwoma, ponieważ mam ochotę odejść i być z Chrystusem, [bo] to jest o wiele lepsze;

(Filipian 1,21–23)

W języku greckim nie występuje tu słowo „odejść”, ale „wyruszyć”.

Paweł sam wyjaśnia to w rozdziale 3,10-11; 3,20-21. Po śmierci pragnie doświadczyć mocy zmartwychwstania umarłych (1 Tesaloniczan 4,13–18).

Jezus i duchy w więzieniu

Albowiem Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych niesprawiedliwych, aby nas doprowadził do Boga, zabity według ciała, ale ożywiony według ducha, w którym też poszedł i głosił duchom, które są w więzieniu, które niegdyś były nieposłuszne, gdy cierpliwość Boża czekała w dniach Noego, podczas gdy budowano arkę, w której niewielu, to znaczy osiem dusz, zostało zbawionych przez wodę.

(1 List Piotra 3,18-20) Twierdzi się tutaj, że Jezus po swojej śmierci na krzyżu zstąpił do piekła i głosił tam kazania zmarłym. Zmarły nie może ani myśleć, ani czuć, ani chcieć, ani działać (Księga Koheleta 9,5-6.10). Aż do zmartwychwstania zmarli leżą w grobie (J 5,28-29). Również Mesjasz był nieprzytomny przez trzy dni. Nie ma tu mowy o piekle. Nie ma też mowy o grobie i królestwie umarłych. W królestwie umarłych nie głosi się niczego (Psalm 88,12). Po śmierci następuje sąd (List do Hebrajczyków 9,27).

Duch Boży już w czasach Starego Testamentu głosił Ewangelię uwięzionym w grzechu duchom/ludziom (Izajasz 61,1-2; 2 Tymoteusza 2,26)

. Głoszenie radosnej nowiny o zbawieniu nie jest więc sprawą wyłącznie Nowego Testamentu.
. Głoszenie radosnej nowiny o zbawieniu nie jest więc wyłącznie sprawą Nowego Testamentu.

27

Przygotować ciało

Dlatego, gdy przychodzi na świat, mówi: „Nie chciałeś ofiar i darów, ale przygotowałeś mi ciało; (List do Hebrajczyków 10,5)

Ten fragment Listu do Hebrajczyków jest nawiązaniem do Psalmu 40,6. Tam czytamy: Nie chciałeś ofiar i darów, ale przygotowałeś mi uszy, ofiarę całopalną i ofiarę przebłagalną nie zażądałeś. Mesjasz poświęca się w całości, a nie nie żądałeś ofiary za grzechy. Mesjasz poświęca się w całości, a nie tylko swoje ciało (List do Hebrajczyków 9,26). Bezcielesność jest koncepcją hellenistów

i gnostycy. My również powinniśmy przedstawiać nasze ciała jako rozsądną służbę (Rzymian 12,1), co oczywiście oznacza nas jako całość. Również Hiob nie był przedistniejącą istotą bezcielesną, kiedy pisze: „Oblałeś mnie skórą i ciałem, splatałeś mnie kośćmi i ścięgnami” (Księga Hioba 10,11).

Ciało duchowe

Tak też jest napisane: „Pierwszy człowiek, Adam, stał się duszą żywą”, a ostatni Adam stał się duchem ożywiającym. Ale to, co duchowe, nie było nie było pierwsze, ale najpierw było to, co naturalne, a potem to, co duchowe. Pierwszy człowiek jest z ziemi, z prochu; drugi człowiek z nieba. Jak ten z prochu, tak też są ci, którzy są z prochu; a jak ten niebiański, tak też są niebiańscy. A jak nosiliśmy obraz tego z prochu, tak też będziemy nosić obraz niebiańskiego. Ale mówię wam, bracia, że ciało i krew nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego, a także, że to, co ulega rozkładowi, nie odziedziczy tego, co nie ulega rozkładowi. (1 List do Koryntian 15,45-50)

Kiedy Paweł mówi o „duchowym ciecie”, opisuje ciało zmartwychwstałe tych, którzy narodzili się na nowo. Człowiek naturalny, podlegający rozkładowi stare

ciało i krew nie odziedziczą królestwa, ale zmartwychwstali wierzący w swoim „duchowym ciecie”, czyli ciecie zmartwychwstałym. Wszystkie dobre dary pochodzą z „nieba” (List św. Jakuba 1,17), stąd też „niebiańskie” ciała.

Wierzący odziedziczyli teraz obiecaną nieśmiertelność.

Zmartwychwstali z grobów

I ziemia zadrżała, skały pękły, groby się otworzyły, i wstali wielu święci, którzy spali, i wyszli z
28

grobów po Jego zmartwychwstaniu i weszli do świętego miasta i ukazały się wielu. (Mateusz 27,52-53)

Groby otworzyły się po śmierci Mesjasza. Zmartwychwstanie niektórych osób jest zapowiedzią zwycięstwa Mesjasza nad śmiercią. Te dwa wersety pozostawiają dużo miejsca na spekulacje, dlatego egzegeci nie są zgodni. Przejdźmy do faktów: Mesjasz jest pierwszym z umarłych (Objawienie 1,5), dlatego należy założyć, że ci zmartwychwstały w swojej pierwotnej istocie opuścili groby. Podobnie jak Łazarz, córka Jaira (J 11,43-44), córka Jaira (Łk

8,52-56) i syn wdowy z Nain (Łk 713-15), również oni pewnego dnia umrą śmiercią naturalną i będą czekać na zmartwychwstanie w nieśmiertelności podczas powrotu Mesjasza. Bo nikt nie otrzymał tej obietnicy (List do Hebrajczyków 11,13).

Zmarli pod ołtarzem

A gdy otworzył piątą pieczęć, ujrzałem pod ołtarzem dusze tych, którzy zostali zabici za słowo Boże i za świadectwo, które mieli. I wołali donośnym głosem i mówiąc: Jak długo jeszcze, Panie, święty i prawdziwy, nie osądzisz i nie pomścisz naszej krwi na tych, którzy mieszkają na ziemi? (Objawienie 6,9-10)

Apokalipsa zawiera wiele obrazowego języka. Prawidłowe znaczenie można znaleźć w

stwierdzeniu, że dusze znajdują się u stóp ołtarza. Jest to klucz do prawidłowego zrozumienia tekstu. U stóp ołtarza kapłan w izraelskim świątyni wylewał krew zwierząt ofiarnych (Księga Kapłańska 4,30) . Nie są to więc ludzie, którzy wołają tu do Boga, ale krew tych, którzy zostali zabici z powodu słowa Bożego! Tak samo wołał „głos krwi” zamordowanego Abła (Rdz 4,10; por. Hbr 12,24). To krew męczenników krzyczy” o sprawiedliwość.

29

9. Zstąpienie Chrystusa do piekła?

Co Jezus robił przez trzy pełne dni w „piekle”? To pytanie nie dawało mi spokoju przez wiele lat i desperacko szukałem na nie odpowiedzi. Dawno temu dawno temu usłyszałem kazanie mojego ówczesnego pastora i dobrze pamiętam jak wyciągał ręce do przodu, aby pokazać, jak Jezus niósł swoją krew w misce przez wszystkie światy. Było to bardzo obrazowe, ale moje pytanie pozostało bez odpowiedzi.

Jak nieśmiertelny „Bóg trójjedyny” może umrzeć? Trzeba było znaleźć rozwiązanie.

Nieśmiertelna dusza jest częścią koncepcji rozdziału Mesjasza , aby pozwolić umrzeć jego częściom. Augustyn zajął się tym tematem

. Dusza Chrystusa znalazła się zatem w piekle, a jego ciało w grobie.

Uznajmy podwójną substancję Chrystusa, mianowicie boską, poprzez która jest równa Ojcu, ludzką, dzięki której Ojciec jest większy. Obie razem nie są jednak dwiema osobami, lecz jednym Chrystusem, aby

Bóg nie był czwórą, lecz trójcą. Ponieważ tak jak rozumna

dusza i ciało są jednym człowiekiem, tak Bóg i człowiek są jednym Chrystusem, i

dlatego Chrystus jest: Bogiem, duszą rozumną i ciałem. Wyznajemy Chrystusa

we wszystkim tym, wyznajemy Chrystusa również we wszystkich poszczególnych częściach.

Kto więc jest tym, który stworzył świat? Chrystus Jezus, ale w postaci Boga. Kto został ukrzyżowany pod Poncjuszem Piłatem? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można

powiedzieć o poszczególnych częściach, z których składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można powiedzieć o

poszczególnych częściach, z których składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można powiedzieć o poszczególnych

częściach, z których składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można powiedzieć o poszczególnych częściach, z których

składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można powiedzieć o poszczególnych częściach, z których

składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale w postaci sługi. To samo można powiedzieć o poszczególnych częściach, z których

składa się człowiek. Kto nie został pozostawiony w podziemiach? Chrystus Jezus, ale tylko jako dusza. Kto leżał trzy dni w grobie, aby zmartwychwstać?

Chrystus Jezus, ale tylko jako ciało. Nazywa się więc również w

tych poszczególnych częściach Chrystusem. Ale to wszystko nie są dwie lub trzy osoby, ale jeden Chrystus.¹⁶

Krytycy zostaną natychmiast uciszeni w znany sposób.

16 Augustyn: Wykłady o Ewangelii św. Jana, wykład 78, 3.

30

Kto inny niż niewierzący może zaprzeczyć, że Chrystus był w podziemiach ?¹⁷

Chrystus był martwy przez trzy dni. Wielokrotnie mówił, że musi umrzeć.

Musiał zostać odcięty od krainy żywych (Izajasz

53,8). Antropologia w judaizmie nie jest dualizmem (jak np. u Platona), tzn.

człowiek jest niepodzielną całością. Człowiek nie ma duszy, on jest duszą!

Umiera cały człowiek. Żaden człowiek nie może istnieć w oddzieleniu od ciała. Nieograniczoną trwałością nie charakteryzuje się indywidualna dusza, ale twórcza siła

Boga, tchnienie życia!

17 Augustyn: Listy 164, 2, 3.

31

10. A co z wiecznym ogniem?

Biblia często używa obrazu wiecznego ognia, aby wyrazić gniew Boży wobec

grzechu. Zniszczenie grzesznika następuje poprzez drugą śmierć. Różnica

między pierwszą śmiercią a drugą śmiercią polega na tym, że druga

śmierć będzie wieczna. Wraz z wiecznym odebraniem tchnienia życia następuje całkowite zniszczenie

grzesznika.

Jeremiasz ogłosił, że Bóg strawi pałace Jerozolimy, a ogień nie

(Jeremiasz 17,27). Tego stwierdzenia nie można rozumieć dosłownie

, ponieważ Jerozolima nie płonie dzisiaj. Gniew Boży nie trwa wiecznie (Jeremiasz

3,12). Również Sodomą została ukarana „wiecznym ogniem” (Judasza 7). Dzisiaj miasto to jest

ruiną lub pyłem pod powierzchnią Morza Martwego. Sodomą również nie płonie

dzisiaj już nie płonie.

Izajasz pisze, jak strumienie Edomu zamieniają się w smołę, a jego pył w

siarkę; a jego ziemia staje się płonąca smołą. Nie gaśnie ona ani w dzień, ani w nocy,

jego dym unosi się wiecznie (Izajasz 34,9-10). Jednak nie można tego rozumieć dosłownie

.

JHWH mówi do mężczyzn z Judy i Jerozolimy, że powinni się nawrócić, aby

jego gniew nie wybuchnie jak ogień i nie będzie płonął nieustannie z powodu

zła waszych czynów (Jeremiasz 4,3-4). Jan Chrzciciel przyjmuje te słowa

i mówi:

Ja chrzczę was wodą na pokutę, ale ten, który przyjdzie po mnie, jest

mocniejszy ode mnie, którego sandałów nie jestem godzien nosić; on chrzcić was będzie

Duchem Świętym i ogniem; on ma łopatę w rękę i

On oczyści swoje klepisko i zgromadzi pszenicę do

spichlerza, a plewy spali w nieugaszonym

ogniu. (Mateusz 3,11-12)

Ogień jest znakiem obecności Boga i narzędziem Jego mocy, służącym zarówno pomocy, jak i

osądowi. Sam Bóg jest ogniem trawiącym (List do Hebrajczyków 12,29). Ci, którzy zostali

zbawieni bez szczególnych uczynków (Ewangelia Łukasza 19,17-19), prawdopodobnie nie

otrzymają dziedzictwa.

Ocaleni bez szczególnych uczynków (Łk 19,17-19) prawdopodobnie nie otrzymają dziedzictwa

32(1 Kor 3,15; por. 1 P 1,7), ponieważ zostaną poddani próbie przez ogień Boży. Tutaj

czystość Boga, symbolizowana przez ogień, jest obrazem sądu.

Ogień jest związany z sądem Bożym nad grzechem, a na końcu pozostaje tylko proch

. „Piekło” (Hades) i śmierć również zostaną „wrzucone do jeziora ognia” (Objawienie 20,14). Tak więc królestwo umarłych nie jest tym samym, co jezioro ognia. Ona reprezentuje całkowite zniszczenie. Pod koniec tysiąclecia nie będzie już śmierci. Ogień zamienia spalone w proch, a druga śmierć jest ostatecznym powrotem do prochu.

W Objawieniu 20,10 szatan, bestia i fałszywy prorok są wspomniani w związku z jeziorem ognia. Nie ma tu wzmianki o innych osobach. Wielu tłumaczy pisze „od wieczności do wieczności”. Aionen (Strong's G165) nie musi koniecznie tłumaczone jako wieczność. Oznacza ono również epokę, świat, upływ czasu.

W Księdze Izajasza 30,33 mowa jest o stosie (tofet), który Bóg podpali. Targum umieszcza tam dolinę Hinnom, o której Talmud mówi, że jest wejściem do piekła, gdzie między dwiema palmami unosi się dym. Na podstawie tych wyobrażeń nazwa doliny została przekształcona w piekło/Gehenna (Rienecker/Maier: Lexikon zur Bibel, hasło: Hinnom-Tal).

W Nowym Testamencie występują dwa słowa, które można przetłumaczyć jako „piekło”. Słowo „Hades” odpowiada hebrajskiemu słowu „sheol”. Sheol to otchłań, miejsce spoczynku ojców. Drugim słowem jest „Gehenna”. Jest to nazwa wysypiska śmieci poza Jerozolimą, gdzie spalano odpady miejskie. „Gehenna” to aramejskie słowo oznaczające hebrajskie „Geben-Hinnon”.

Jako szczególne zaostrenie kary za niektóre wykroczenia po wykonaniu kary śmierci zwłoki grzesznika były palone (Księga Wyjścia 20,14; 21,9; Księga Jozuego 7,25; 2 Księga Królewska 23,16). Na tym miejskim wysypisku śmieci wyrzucano również zwłoki

przestępców, które „paliły się nieustannie”, tak że „Gehenna” stała się symbolem całkowitą zagładę. Według żydowskiego przekonania straszne jest, gdy ktoś nie zostanie pochowany i złożony u swoich ojców (1 Król. 13,22)

33

A jeśli twoja ręka cię drażni, odetnij ją. Lepiej jest dla ciebie wejść do życia jako kaleka, niż z dwiema rękami trafić do piekła [Gehenna], do nieugaszalnym ogniem, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. (Marek 9,43-44)

Mesjasz używa tego samego wyrażenia ze Starego Testamentu, w którym groźbą wiecznego ognia jako wyrażenie gniewu Bożego wobec grzechu. Z tego śmietnika robak nie umiera, ale pożera, podobnie jak ogień grzeszników. Oczywiście robaki umierają, podobnie jak ogień nie będzie płonął wiecznie, jest to wyrażenie oznaczające całkowite zniszczenie grzeszników.

34

11. Krytyczne pytania

Zwolennicy nieśmiertelnej duszy i tradycyjnej doktryny piekła powinni być w stanie odpowiedzieć na następujące pytania:

- Kara następuje dopiero po sądzie. Jeśli istnieje piekło, to czy jest ono już rozgrzane, czy też następuje to dopiero bezpośrednio po sądzie Bożym, w celu oszczędzania energii?
- Jeśli śmierć i piekło (Hades) przestaną istnieć

(Objawienie 20,14), jak to się ma do wiecznych mąk?

- Jeśli wierzy się w nieśmiertelną duszę, czy nie otwiera to drzwi dla koncepcjom inkarnacyjnym, reinkarnacyjnym i spirytystycznym?
- Jeśli dusza jest nieśmiertelna, po co nam zmartwychwstanie umarłych?
- Czy dusza jest wolna od grzechu? Jeśli nie, to jak ma ona zmartwychwstać w królestwie Bożym?

& bull; Czy istnieją biblijne dowody na istnienie nieśmiertelnej duszy, która jest wolna od grzechu?

- Jeśli Bóg odnawia serce i ducha człowieka (Ezechiel 36,26), to w jaki sposób można odnowić nieśmiertelną duszę?
- Jeśli Mesjasz był martwy przez trzy dni, to czy rzeczywiście był martwy?
- Co Mesjasz robił przez trzy dni w podziemiach, skoro po śmierci następuje natychmiastowy sąd (List do Hebrajczyków 9,27), a zatem wyklucza się druga szansa?
- Jeśli Mesjasz umarł częściowo (śmierć pozorowana), to czy nadal jesteśmy w nasze grzechy (Izajasz 53,8; 1 Koryntian 15,17)?
- Co robią obecnie zmarli wierzący?
- Które części człowieka zostaną odnowione podczas powtórnego przyjścia Jezusa?
- Jeśli dusza istnieje po śmierci, co przemawia przeciwko istnieniu wszystkich dusz przed stworzeniem świata?
- Jeśli dusza istnieje po śmierci, dlaczego Bóg zabrania komunikowania się z (nie)umarłymi (5 Mojżeszowa 18,11)?

35

12. Wynik

Dla znanego i wpływowego filozofa Platona († 348) ciało jest śmiertelne, materialne, fizyczne, a dusza jest nieśmiertelna, niematerialna, metafizyczna. Oba są połączone tylko tymczasowo podczas indywidualnego życia. Jest on zatem zwolennikiem „migracji dusz”; wszystkie dusze istniały jako takie, jako „wieczne idee”, jeszcze zanim weszły w ludzkie ciała. Po tym, jak dusze weszły w ludzkie ciała, one „idee”, jeszcze zanim weszły w ludzkie ciała. Po opuszczeniu ciała dusze wybierają sobie inne ciało jako miejsce zamieszkania. Ta platoniczna nauka o duszy znalazła się w mistyce neoplatoników, która następnie rozprzestrzeniła się w tradycyjnym chrześcijaństwie. Nauki Platona zainspirowały wielu

ojców Kościoła, którzy w swoich dziełach teologicznych nawiązali do platońskiego świat myśli i terminologię.

Antropologiczne rozumienie Biblii musi być stosowane do całego tekstu.

Poważnym błędem jest opieranie się na pojedynczych wersach, aby całkowicie zmienić koncepcję

śmierci i zmartwychwstania. Dlatego też przy

: nie należy opierać żadnych ważnych nauk na przypowieściach, które przecież używają symbolicznych sytuacji i pojęć. W tym przypadku musimy trzymać się jasnych i jednoznacznych wypowiedzi Mesjasza.

Podobieństwo do Boga (Rdz 1,26) pozostało człowiekowi również po

grzechu pierwotnym (Rdz 5,1-3; 9,6). Dlatego też człowiek nawet po upadku w grzech. Cały człowiek jest przeniknięty grzechem. Dlatego też cały człowiek potrzebuje zbawienia. Serce ludzkie było złe przed potopem (Rdz 6,5) i również po potopie.

I JHWH poczuł przyjemny zapach, i JHWH rzekł w swoim sercu:

Nie będę już więcej przeklinał ziemi z powodu człowieka;

bo zamysły serca ludzkiego są złe od młodości;

i nie będę już więcej smagał wszystkiego, co żyje, jak to czyniłem. (1.

Mojżesz 8,21)

Jeśli jednak chodzimy w świetle, tak jak On jest w świetle, mamy wspólnotę między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu. Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, oszukujemy
36

siebie samych, a prawda nie jest w nas. Jeśli wyznajemy nasze grzechy , On jest wierny i sprawiedliwy, aby nam przebaczyć grzechy i oczyścić nas z wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy , czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego słowa. (1.

Jana 1,7-10)

Wszyscy ludzie są kłamcami! (Psalm 116,11b, por. Rzymian 3,4)

A ten, który siedział na tronie, rzekł: Oto wszystko czynię nowe! (Objawienie 21,5a)

Nowy Testament rozróżnia między człowiekiem wewnętrznym a zewnętrznym.

Człowiek wewnętrzny po nawróceniu doświadcza duchowego odrodzenia. Ta przemiana osiąga swoje dopełnienie w chwalebnym ciele wraz ze zmartwychwstaniem lub pochwyconiem (Rzymian 8,23; 1 Tesaloniczan 4,13-18).

Albowiem mam upodobanie w prawie Bożym według wewnętrznego człowieka; (Rzymian 7,12)

Ale mówię: Postępujcie według Ducha [wewnętrzny człowiek], a nie będziecie spełniać pożądliwości

ciała [zewnętrzny człowiek]. Albowiem ciało pożąda przeciwko

ducha, a duch przeciwko ciału; a te są sobie przeciwne

, abyście nie czynili tego, czego pragniecie. (Galacjan 5,16-17)

Dlatego nie tracimy ducha, ale choć nasz zewnętrzny człowiek ulega zniszczeniu, to jednak wewnętrzny odnawia się z dnia na dzień. (2 Kor 4,16)

Aby dał wam, według bogactwa swojej chwały, moc

przez swojego Ducha w wewnętrznym człowieku; (Efezjan 3,16)

Biblia postrzega człowieka jako całość. Dlatego bardziej właściwe jest mówienie o człowieku wewnętrznym

i zewnętrznym. Człowiek wewnętrzny, odnowiony przez Ducha Bożego

, symbolizuje nowe serce.

Jeśli więc ktoś jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. Stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe. (2 Kor 5,17)

Biblia nie zna miejsca, w którym bezprawni są wiecznie dręczeni. Tak zwane „piekło”

Biblia nie zna miejsca, w którym bezprawni będą wiecznie dręczeni. Tak zwane „piekło”

to grób. Wieczny grób, jako miejsce drugiej śmierci, jest wieczną karą.

Zmarli wszystkich epok zostaną osądzeni po upływie 1000 lat. Nie należą oni do błogosławionych, do pierwszego zmartwychwstania. Pozostali bowiem zmarli zostali nie ożyli, dopóki nie minęło tysiąc lat (Objawienie 20,5).

Dar łaski Bożej to życie wieczne (Rzymian 6,23). Druga śmierć nie ma władzy nad zbawionymi w Chrystusie. To życie wieczne nie jest obiecane niezbaawionym w wiecznym potępieniu.

Tylko JHWH jest nieśmiertelny (1 List do Tymoteusza 6,16). W związku z tym człowiek nie jest nieśmiertelną istotą, która musi cierpieć przez całą wieczność. Wierzący ludzie otrzymują nieśmiertelność jako dar, gdy Chrystus powróci (1 Kor 15,50 i nast.).

Bezbożni nie otrzymają życia wiecznego, a tym samym nieobjętości.

Nadejdzie godzina, w której wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą Jego głos i albo powstaną do życia, albo powstaną na sąd

(J 5,28-29). Jezus wskrzesi ich w dniu ostatecznym.

Wierzący wejdą do domu Ojca dopiero po powrocie Jezusa.

JHWH zabija i ożywia, sprowadza do Szeolu i wyprowadza z niego.

(1 Samuela 2,6)

Królestwem umarłych jest grób i możemy oczekiwać, że sprawiedliwi zostaną z niego przez zmartwychwstanie do życia wiecznego. Trafia się do królestwa umarłych i ma się nadzieję, że opuści się tę „piekło” wraz ze zmartwychwstaniem.

Przez trzy dni

Jonasz przebywał w brzuchu (dla Jonasza było to piekło) ryby i został przez nią ponownie uwolniony. Jezus dał ten znak niewierzącym (Mt 12,40).

Brzuch ryby był „miejscem zakrytym”, tak jak grób jest „miejscem zakrytym” dla zmarłych. Mesjasz również spędził trzy dni w „piekle” i najpóźniej w tym momencie powinno stać się jasne, że nie jest to płonące, ogniste miejsce dla złych (Dzieje Apostolskie 2,31).

Wszystko, co złe, zostanie zniszczone przez „ogniste jezioro”. Ludzie, moce, organizacje, zwierzę, fałszywy prorok, a w końcu szatan i jego

38

demony zostaną całkowicie zniszczone i nic z nich nie pozostanie.

Po sądzie nastąpi wieczna śmierć, a nie wieczne męki.

Zli otrzymają śmierć jako karę, ponieważ taka jest kara za grzech.

Dlatego po stawieniu się przed tronem sądu Chrystusa zostaną skazani i ponownie umrą, pozostając na zawsze martwi. Będzie to „druga śmierć”.

Pozostawanie w stanie wiecznej śmierci jest wieczną karą.

Pozostawanie w stanie śmierci wiecznej jest karą wieczną.

Ale tych moich wrogów, którzy nie chcieli, abym [Jezus] panował nad nimi , przyprowadźcie i zabijcie przed moimi oczami. (Łk 19,27)

W przypowieści o powierzonych talentach (Łk 19,11-27) szlachcic z dalekiego kraju (nieba w Psalmie 110,1) powróci, aby przejąć swoje królestwo . W sądzie zli zostaną zabici, a nie będą wiecznie dręczeni.

Jezus potwierdza, że zmarli śpią w grobie aż do dnia ostatecznego

(J 5,28-29; 6,39-40.44.54; 11,11). Dlatego też zabierze wierzących dopiero podczas swojego powtórnego przyjścia (J 14,2-3), a nie już w

godzinie śmierci. Paweł również mówi o śmierci jako śnie, z którego wierzący powstaną przy przyjściu Jezusa (1 Tesaloniczan 4,13-18), po ostatnim

trąbą (1 Kor 15,52). Biblia wyraźnie mówi o śmierci jako śnie. Dlatego wierzący nie powinni bać się śmierci.

„Nie mam nic wspólnego ze śmiercią.

Kiedy ja jestem, on nie jest. Kiedy on jest, ja nie jestem.”

Epikur z Samos (grecki filozof † 271)